

14 Niedziela Zwykła

Niech słowa Ojca Świętego Jana Pawła II będą dla nas zachętą do aktywnego wykorzystania wakacyjnego czasu:

Sam wypoczynek, jeśli nie ma się stać jałową bezczynnością, która wywołuje uczucie nudy, musi być źródłem duchowego wzbogacenia, zapewniać większą wolność, umożliwiać kontemplację i sprzyjać braterskiej wspólności. Dlatego spośród różnych form ludzkiej kultury oraz rozrywek, jakie proponuje społeczeństwo, wierni winni wybierać te, które najbardziej odpowiadają życiu zgodnemu z nakazami Ewangelii. List Apostolski DIES DOMINI

(ciąg dalszy ze str. 7)

Boga, a wspólnota parafialna tętniła życiem. Niech szkoły polskie będą w łączności z domem i Kościołem. Niech nauczyciel będzie szanowany, ale dziecko również. Aby ta łączność odbijała się na szkole pracowitej, kształtującej osobowość.

Różańcem pielgrzymy omadlamy wychowywanie dzieci. Pan Bóg kiedyś zażąda od rodziców

sprawozdania, jak je wychowaliśmy. Jaki wpływ ma szkoła na wychowanie, autorytet nauczyciela, osobowość. Jak bardzo ważne jest znalezienie nici porozumienia. W domu uczmy dzieci szacunku i poświęcajmy im jak najwięcej czasu. Nie zostawiamy ich samych. O to wszystko prosimy Maryję zawierając Jej nasze Rodziny. Do zobaczenia 16 lipca.

Rozalia Borkowska

Bazylika - Tygodnik informacyjny Do użytku parafialnego tel. 33 873-20-96,

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: gazetabazylika@wadowicejp2.pl

Ogłoszenia parafialne

14 Niedziela Zwykła 9 lipca 2017

1. Dziś o 18.30 zapraszamy na Nieszpory.

2. W czwartek 13 lipca w ramach „radosnego czwartku” organizujemy dla dzieci wycieczkę do Wieliczki.

3. W najbliższy piątek Mszą św. o godz. 7.00 pod przewodnictwem ks. Biskupa Damiana Muskusa rozpocznie się XXXII Wadowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Biuro pielgrzymkowe, które znajduje się w Domu Katolickim (wejście od ul. Wojtyłów), przyjmuje zapisy dzisiaj od 11.00 do 13.00 oraz od 18.00 do 19.00. Zapisów można także dokonać od poniedziałku do środy w godzinach od 18.00 do 19.00. Wszyscy, którzy z różnych powodów nie mogą pójść na pielgrzymi szlak, a chcą by pielgrzymi modlili się w ich intencjach, mogą je składać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej. Ofiary składane przy tej okazji będą przeznaczone na organizację pielgrzymki. Natomiast osoby, które chcą wyjechać na powitanie pielgrzymów w Częstochowie, mogą zapisać się w sklepie z dewocjonaliami za Bazyliką.

4. W piątek o godz. 19.00 zapraszamy na katechezę rodziców i chrzestnych tych dzieci, które przyjmą chrzest w następną niedzielę na Mszy św. o godz. 12.00.

5. W przyszłą niedzielę (16 lipca) Ojcowie Karmelici z Górki zapraszają na godz. 18.00 na uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Szkaplerznej. Uroczystość poprzedza nowenna.

6. Święci tego tygodnia: we wtorek – Święto św. Benedykta, opata, patrona Europy. W środę – wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu, biskupa i męczennika. W czwartek – wspomnienie świętych pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta. W sobotę – wspomnienie św. Bonawentury, biskupa i doktora Kościoła.

7. W ostatnim czasie z naszej wspólnoty odeszli do wieczności: śp. Wanda Mihilewicz, śp. Edward Pytlowski, śp. Józef Skolarczyk. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.

-2-

ks. S. Jaśkowiec, prob

(ciąg dalszy ze str. 5)

przez człowieka, w cierniowej koronie, trzcina zamiast berła, płaszczem ułożonym na obrazie tak, że tworzy kontur serca. Boga, który wyjdzie na spotkanie. Miarą Bożej miłości jest miłość bez miary. Ta tajemnica dochodzi do nas w Eucharystii. Prośmy Jezusa o głębię przeżywania tej męki, by naszą odpowiedzią na Jego miłość, była miłość bez miary.

Msza św. to tajemnica śmierci i zmartwychwstania. Niektórych Msza św. nudzi. Nudzi wtedy, kiedy się Jej nie przeżywa, nie włącza się w Nią. To brak wiedzy i wiary. Ks. Infułat wspomina Mszę św. koncelebrowaną w kaplicy Ojca Świętego Jana Pawła II w Watykanie 29 czerwca 2001 roku. Utkwiły mu słowa Ewangelii „Ty jesteś Skałą...” Dostrzegł, że słaby fizycznie Ojciec Święty jest skałą twardą.

Im bardziej stary, tym bardziej miłujący ludzi, jest coraz większą opoką, na której Chrystus zbuduje swój Kościół. Bóg powierza swoje sprawy ludziom pokornym. Ten dzień głęboko utkwiał w pamięci ks. Infułata.

Jak co miesiąc o godz. 20.00 gromadzimy się w Kaplicy Cudownego Wizerunku, gdzie uczestniczymy we Mszy św. koncelebrowanej przez ks. inf. Jakuba Gila, ks. kanonika Marka Kasperkiewicza oraz innych księży. Apel prowadzony przez ks. Infułata to Apel wdzięczności za św. Jana Pawła II. Nawiązuje do 18. rocznicy wadowickiej koronacji. Przywołuje słowa naszego Rodaka: „Bądź pozdrowiona ziemio ojczysta...”. Wspomina, kiedy tu Ojciec Święty dziękował za życie. Dbalność o dom rodzinny, miłość najbliższych daje moc domownikom. Prosi Maryję, by nasze domy nie były puste. By były pełne i bezpieczne, przyjmowały każde życie ludzkie. Bez domów dziecka i domów starców. Niech w nich kwitnie życie. Prosi, by świątynia była pełna czci

(ciąg dalszy na str. 8)



-7-

Poniedziałek 10 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Zofia Grzywa
 8.⁰⁰ Śp. Jan Kolasa
 18.⁰⁰ Śp. Stanisława Woźna
 Śp. Zofia Hucisko

Wtorek 11 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Irena Kolber
 8.⁰⁰ Śp. Józef Radwan
 18.⁰⁰ Śp. Józefa i Stefan Kois
 Śp. Alina Kielbowska

Środa 12 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Muniak
 8.⁰⁰ Śp. Antoni Zawia
 18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Za zmarłych:

- Śp. Michał Gracjusz
 Śp. Antonina Pacut
 Śp. Jacek Warchał
 Śp. Aleksander Malczyk
 Śp. Za zmarłych z rodziny Nideckich
 Anna, Władysław i syn Władysław oraz
 Tadeusz
 Śp. Stanisław Maślanka
 Śp. Janusz Popiel
 Śp. Maria Kołodziejczyk
 Śp. Helena Bernat
 Śp. Jan Zemanek
 Śp. Małgorzata Markiewicz
 Śp. Stefan Mżyk
 Śp. Adam Barcik
 Śp. Józef Więckiewicz
 Śp. Bogusław Sarach
 Śp. Wanda Mihilewicz
 Śp. Edward Pytlowski

Czwartek 13 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Zdzisław Matuśniak
 8.⁰⁰ Śp. Zofia i Mieczysław Iwiński
 18.⁰⁰ Śp. Eugeniusz Spisak i zmarli rodzice
 Śp. Zofia Hucisko

Piątek 14 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Czesław - 15 r.śm., żona
 Wiktoria, syn Jan
 7.⁰⁰ W int. Marii - 80 r. urodzin
 Rozpoczęcie pieszej pielgrzymki na
 Jasną Górę
 8.⁰⁰ Śp. Jan Ceremuga
 18.⁰⁰ Śp. Stanisława Woźna
 O uzdrowienie dla Marty, zdrowie
 i opiekę Bożą dla całej rodziny

Sobota 15 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Piotr Jucha
 8.⁰⁰ Śp. Andrzej Pitulej - 2 r.śm.
 Śp. Teresa Elżbieciak
 18.⁰⁰ Śp. Stanisław Dudek - 39 r.śm., syn
 Janusz - 30 r.śm.
 Za 80 lat życia Emilii, o bł. Boże
 z prośbą o dar zdrowia i dziękczynienie
 za życie

Niedziela 16 lipca

- 6.⁰⁰ Śp. Zdzisław Matuśniak
 7.⁰⁰ *Roków:* Śp. Rozalia Rokowska
 7.³⁰ Śp. Adam Stanek - 4 r.śm., syn,
 mąż Kazimierz
 Śp. Aniela i Stanisław Schabowicz
 oraz Honorata i Ludwik Kowalczyk
 9.⁰⁰ Śp. Maria i Jakub Rybscy i zmarli z rodziny
 10.³⁰ Śp. Teresa Czuba - 5 r.śm.
 12.⁰⁰ Chrzty
 19.⁰⁰ Śp. Jan Ceremuga

Wierność i posłuszeństwo

Ostatnią pielgrzymkę do Fati-
 my przeżywałem w duchu
 ogromnej wdzięczności Bogu za
 łaskę wierności. „Dobrze słu-
 go, dobry i wierny, byłeś mi wierny
 w małych rzeczach, nad wielo-
 ma cię postawię”.

Niejednokrotnie byłem kuszo-
 ny, aby iść swoimi drogami. By-
 łem wtedy przekonany, że reali-
 zując swoją wolę szybko osiągnę
 szczęście. Pamiętam, jak bardzo
 byłem zniechęcony podczas
 pierwszych miesięcy pobytu ka-
 płańskiego w Nowej Hucie na
 Wzgórzach Krzesławickich.
 W tamtych dniach wszystko mi
 nie odpowiadało. Nie było ple-
 banii, ani kościoła, mieszkalem
 kątem u ludzi, trzeba było dosto-
 sować się do ich wymagań. Pro-
 wadziłem katechezę w bardzo
 kiepskich warunkach lokalow-
 ych. To były bardzo prymityw-

ne pomieszczenia gospodarcze.
 Bardzo dokuczało mi powietrze
 pełne smrodu, które dochodziło
 z huty im Lenina. Natarczywie
 wdzierało się w moje jestestwo.
 Wszystko we mnie mówiło –
 odejdz stąd! Kardynał z pewno-
 ścią to zrozumie. Przeniesie mnie
 na inną parafię. Ty do tych wa-
 runków się nie nadajesz. W po-
 przednich wspomnieniach pisa-
 łem, jak w ta trudną niedzielę Bóg
 zesłał mi pewną osobę do spo-
 wiedzi, która skarżyła się na
 swoje piekło rodzinne. Ja jej wte-
 dy tłumaczyłem, by była wierna
 przysiędze małżeńskiej. To moje
 pouczenie otwarło mi oczy na
 moje zniechęcenie. Nie mogłem
 już iść do ks. Metropolity prosić
 go o przeniesienie. Czułem, że
 nie wolno mi z tego trudnego
 miejsca zdezerterować. Cudow-

(ciąg dalszy na str. 4)



(ciąg dalszy ze str. 3)

ny Bóg mnie oświecił. Zostałem tam na długie 18 lat. Dzięki Bożemu miłosierdziu przeżyłem w Nowej Hucie piękny czas owocnego duszpasterzowania. Zewnętrznym tego owocem było wystawienie zaplecza duszpasterskiego – plebanii i salek katechetycznych, a gdy przyszło pozwolenie na budowę kościoła – podjęliśmy z parafianami wznoszenie świątyni ku czci Jezusa Miłosiernego. Wciąż wspominał, ile podczas tego budowania – tak duchowego jak i materialnego, doznałem radosnych uniesień. Wielokrotnie na klęczkach dziękowałem Matce Bożej, że uchroniła mnie od dezercji.

I następny mój rozdział doświadczenia wierności moim przyrzeczeniom. Było to skierowanie mnie do pracy w Caritasie diecezjalnym. Ks. Kardynał Franciszek Macharski często przybywał na Wzgórza Krzesławickie. Brał czynny udział w budowaniu. Błogosławił i dawał pieniądze. Cieszyłem się jego dużym zainteresowaniem. Kiedy zawakowało miejsce na dy-

rektora Caritasu, nasz Metropolita wezwał mnie na rozmowę. Oznajmił mi, że chce, abym kierował Caritasem diecezjalnym. Propozycja ta spadła na mnie jak grom z jasnego nieba. Nie tak wyobrażałem sobie dalsze moje życie kapłańskie. Było dla mnie czymś naturalnym, że po wybudowaniu świątyni na Wzgórzach, spędzę tam dalsze lata życia kapłańskiego. Miałem świadomość, że ludzie mnie tam bardzo szanują. Ja ich bardzo kochałem. Tymczasem nowe stanowisko pracy oderwało mnie od ukochanych Wzgórz. Poprosiłem ks. Kardynała o dzień namysłu. Po przyjeździe z Kurii z całą żarliwością serca odmawiałem w kościele brewiarz. Nagle wpadł mi w oko mój obrazek prymsyjny. Na nim były wypisane słowa św. Maksymiliana Kolbe: „Takie kapłaństwo, jaka ofiara.” Po głębszym zastanowieniu się nad treścią tych słów, nie miałem wątpliwości, co do odpowiedzi na głos ks. kardynała. Na drugi dzień przyszedłem do naszego ks. Arcybiskupa i powtórzyłem słowa proroka: „Oto ja, posłij mnie.”

ks. Infulat

Jasnogórskie pielgrzymowanie

16 czerwca 2017 - kolejna pielgrzymka dziękczynna za dar św. Jana Pawła II. 188 raz wadowiczanie stają do Apelu u stóp Maryi, by powiedzieć Jej: Jestem, pamiętam, czuwam! W kościołach trwa oktawa Bożego Ciała. Ma za cel zbliżyć do najświętszego Sakramentu. Mija 18 lat od ukoronowania obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Z ogromnym wzruszeniem wracamy do tych chwil przeżytych na wadowickim rynku.

Rozważamy część bolesną różańca, mówiąc o roli Mszy św. i Komunii św., o roli Eucharystii w życiu człowieka wierzącego. Jak ożywić miłość do Najświętszego Sakramentu. Osamotniony Jezus szuka pociechy u Apostołów, lecz zastaje ich śpiących. Pozostaje sam na modlitwie w Ogroju.

Msza św. to godzina, w której czuwamy razem z Jezusem. tak bardzo angażuje nas świat, że sprawy Boga stają się coraz dal-

sze. Msza św. ma nas ustrzec

przed pokusami, które wciąż nam zagrażają. Uczestniczenie w Niej to nasz święty obowiązek. Prośmy Boga, by był to nasz radosny obowiązek, nasz przywilej uczestniczenia w Mszy św.

Tajemnica biczowania niech pozwolą nam dostrzec cenę, jaką Jezus za nas płaci, by nas odkupić i uwrażliwić nasze serca na ból. Koronując Jezusa cierniem, chciano Go wyszydzić, skazując na piekielny ból. Jezus to wytrzymuje. On jest naszym Królem. To królestwo miłości. Ludzie uważają, że miłość im niepotrzebna, coraz mniej przejmują się Bogiem. Często podczas Mszy św. nasze myśli są rozbiegane. Czy ma sens uczestniczenie w Mszy św. kiedy nie skupimy się na modlitwie. Prosimy, by opanował nas Duch Chrystusa, byśmy mieli głęboką wiarę w Najświętszy Sakrament przeżywając Mszę św.

Adam Chmielowski - brat Albert, ukazuje w swym obrazie Ecce Homo - Oto człowiek, mękę Jezusa skazanego na śmierć

(ciąg dalszy na str. 7)